

Biblijny spacer po Mszy Świętej – E. Sri,

Inicjatywa Ewangelizacyjna WEJDŹMY NA SZCZYT, Częstochowa, 2022

13 – Modlitwa wiernych

Zwieńczeniem liturgii słowa jest modlitwa wiernych.

Stanowi ona jedną z najstarszych części Mszy Świętej, o której wspomina już **Justyn Męczennik** w 155 roku. W piśmie do rzymskiego cesarza wyjaśnia on, co robili chrześcijanie podczas Eucharystii, streszczając wszystkie modlitwy i obrzędy. W swoim liście wspominał między innymi o modlitwach wstawienniczych odmawianych po odczytaniu słowa Bożego i wygłoszeniu homilii:

Następnie wszyscy powstajemy z miejsc i modlimy się za nas samych ... oraz za wszystkich, w jakimkolwiek znajdują się miejscu, by otrzymali łaskę pełnienia w życiu dobrych uczynków i przestrzegania przykazań, a w końcu dostąpili zbawienia wiecznego.

Opisana wyżej praktyka bardzo przypomina modlitwę wiernych, która dziś jest częścią Mszy Świętej.

Widzimy więc, że modlitwa wstawiennicza, którą obecnie praktykujemy podczas Eucharystii, ma swoje źródła w wielowiekowej tradycji sięgającej czasów Justyna Męczennika żyjącego w II wieku.

Praktyka modlitwy wstawienniczej ma jednak swoje źródło jeszcze wcześniej w historii chrześcijaństwa. Kiedy Piotr został uwięziony przez Heroda, kościół w Jerozolimie „**modlił się za niego nieustannie do Boga**”. Do Piotra przybył anioł, który rozwiązał mu kajdany (Dz 12,1-7).

Udzielając wskazówek swojemu uczniowi Tymoteuszowi, Paweł zachęcał go, by modlił się za cały lud:

1 Tm 2,1-4: Zalecam więc przede wszystkim, by prośby, modlitwy, wspólne błagania, dziękczynienia odprawiane były za wszystkich ludzi: za królów i za wszystkich sprawujących władze, abyśmy mogli prowadzić życie ciche i spokojne z całą pobożnością i godnością. Jest to bowiem rzecz dobra i miła w oczach Zbawiciela naszego, Boga, który pragnie, by wszyscy ludzie zostali zbawieni i doszli do poznania prawdy.

Sam Apostoł Narodów nieustannie modlił się w intencji swojej wspólnoty (por. 1 Tes 1,2-3) i apelował, by także ona wspierała modlitwą jego posługę (por 2 Kor 1,11).

Ta gorąca zachęta do modlitwy wstawienniczej, zawarta w Nowym Testamencie, znalazła swój właściwy oddźwięk w liturgii Mszy Świętej już w pierwszych wiekach chrześcijaństwa.

▪ **Wstawiennictwo kapłana**

Modlitwa powszechna stanowi dla zgromadzonych istotny moment Mszy Świętej.

Wierni odwołują się do swojej funkcji kapłańskiej, jaką zostali obdarzeni w chrzcie świętym. Tym samym cały lud Boży (nie tylko wyświęceni kapłani, ale także inni duchowni i świeccy) ma udział w kapłaństwie powszechnym¹.

Znajduje to swoje konkretne uzasadnienie w Piśmie Świętym. Jesteśmy bowiem, wedle Bożego słowa, „**wybranym plemiem, królewskim kapłaństwem**” (1 P 2,9), ponieważ sam Chrystus „**uczynił nas kapłanami**” (Ap 1,5-6).

Jedną z form realizacji naszego kapłaństwa powszechnego jest właśnie modlitwa wiernych. Biorąc w niej udział, włączamy się w kapłańską modlitwę Chrystusa, zanoszoną za całą rodzinę ludzką.

Jezus całym sercem pełnym miłości zanosił błagania za cały świat (por J 17).

Ma On bowiem moc wybawić tych, „**którzy przez Niego zbliżają się do Boga, bo zawsze żyje, aby się wstawiać za nimi**” (Hbr 7,25).

Modlitwa powszechna jest więc szczególnym momentem w liturgii, kiedy mamy swój udział we wstawiennictwie Chrystusa.

Katechizm zwraca uwagę, że modlitwa powszechna jest „**czymś właściwym dla serca pozostającego w harmonii z miłosierdziem Bożym**” (KKK, 2635).

Jeśli nasze serce bije w rytm Bożego serca, wówczas podejmowanie modlitwy za innych będzie naszym naturalnym odruchem.

Modlitwa zwieńczająca liturgię słowa jest właściwym momentem, by Kościół mógł zanieść do Boga swoje prośby.

Do tego momentu Mszy Świętej to wierni słuchali słowa Bożego – odczytywanego z Pisma Świętego, wyjaśnianego podczas homilii i streszczonego w wyznaniu wiary.

Teraz, ukształtowani przez słowo Boże, zgromadzeni mogą sercem i umysłem odpowiedzieć Jezusowi, zanosząc modlitwy w potrzebach Kościoła i świata.

Modlitwa wiernych ma w swoim założeniu charakter indywidualny. Dlatego też prosimy w intencji rządzących, przeżywających różnorakie trudności, a także za zbawienie całej ludzkości.

¹ Ogólne wprowadzenie do mszału rzymskiego, 45

W ten sposób modlitwa powszechna uczy nas, by nie patrzeć tylko na własne korzyści, ale także „**sprawy drugich**” (Flp 2,4).